

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 25.06.2018 r. Sąd Rejonowy w Kutnie po rozpoznaniu sprawy IV P 24/17 z powództwa A. S. (1) przeciwko A. (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. o wynagrodzenie za pracę oddalił powództwo, zasądził od powoda A. S. (1) na rzecz pozwanego A. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a także nakazał zwrócić pozwanemu od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Kutnie 318,63 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej 4.10.2017 r.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym:

Powód został zatrudniony przez pozwanego na podstawie umowy o pracę z dn. 20.10.2015 r. na stanowisku Dyrektora Handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy. Termin rozpoczęcia pracy został ustalony na dzień 16.11.2015r., zaś okres obowiązywania umowy do 15.11.2020r. W §4 umowy strony ustaliły wysokość miesięcznego wynagrodzenia powoda.

Do obowiązków powoda należało m.in. pozyskiwanie nowych klientów dla spółki oraz współpraca z podmiotami, które już współpracowały ze spółką (...).

W dn. 20.10.2015 r. strony zawarły również porozumienie, zgodnie z którym w przypadku pozyskania przez powoda nowych odbiorców – sieci handlowych w liczbie co najmniej 10 wraz z sieciami już pozyskanymi strony zobowiązują się do zmiany §4 ust. 1 umowy o pracę i podwyższenia wynagrodzenia o kwotę 5000 zł. Przez pozyskanie sieci rozumiało się rozpoczęcie sprzedaży.

Zawarcie wskazanego porozumienia odbyło się w trakcie negocjacji przed zatrudnieniem powoda, który spodziewał się wyższego wynagrodzenia za pracę. Ostatecznie strony doszły do porozumienia, iż wyższe wynagrodzenie powód uzyska gdy pozyska 10 klientów, nawet gdyby złożył on zamówienie a nie doszłoby do zawarcia formalnej umowy. Samo zawarcie umowy handlowej nie obliguje bowiem klienta do złożenia zamówienia, który może je złożyć jeszcze przed zawarciem umowy. Do spełnienia warunku obligującego do podwyższenia wynagrodzenia powoda dochodziło wówczas gdy spółka będzie miała 10 klientów łącznie z już pozyskanymi.

Łącząca strony umowa o pracę została rozwiązana z dniem 31.12.2016 r. w trybie porozumienia stron.

W czerwcu 2016 r. pozwany współpracował z 10 sieciami, w lipcu z 9, w sierpniu z 9, we wrześniu z 10 zaś w październiku z 7 sieciami.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda wynosiło 27000zł.

Pozwana spółka podpisała ramową umowę o współpracy z siecią K. jeszcze przed zatrudnieniem powoda.

W dn. 2.05.2016 r. pozwany zawarł umowę ramową z dostawcą sieci (...) (obecnie M.).

W dn. 4.07.2016 r. pozwany zawarł umowę dostawy z (...) spółką akcyjną.

W dn. 1.04.2016 r. została zawarta umowa dystrybucyjna z dystrybutorami w tym siecią (...) SA.

W dn. 1.07.2016 r. została zawarta umowa współpracy z siecią C. Polska, z tym, iż współpraca między firmami odbywała się już od maja 2016 r. na krótkie kilkumiesięczne okresy.

W dn. 11.03.2016 r. pozwany zawarł umowę o współpracy z (...) spółką akcyjną.

W dn. 1.04.2016 r. umowa o współpracy została zawarta ze spółką (...) z siedzibą w M..

W dn. 8.07.2015 r. pozwany zawarł porozumienie na dostawy wędlin ze spółką (...). Na mocy porozumienia z 4.12.2015 r. umowa została przedłużona do 30.06.2016 r. Następnie umowa została przedłużona do 31.01.2017 r.

W dn. 1.11.2015 r. pozwany zawarł umowę na dostawę towarów ze spółką (...).

Ponadto w okresie zatrudnienia powoda pozwany zawarł również umowę o współpracy z siecią D..

Na spotkania handlowe i negocjacje ze wskazanymi firmami powód jeździł samodzielnie, zdarzało się również, iż uczestniczył w nich prezes zarządu P. P.. Powód pozyskał w trakcie pracy sieci Netto, L., E., jak również doprowadził do zawarcia stałej umowy z siecią M.. W zakresie sieci, które już wcześniej miały podpisane umowy handlowe powód nadzorował ich realizację. Zdarzało się, że w trakcie negocjacji brały udział poza powodem również osoby odpowiedzialne za kontakty handlowe ze spółki (...), których towary miały być sprzedawane wspólnie. Na datę ustania stosunku pracy z powodem pozwana spółka współpracowała na stałe z 11 sieciami.

Same umowy o współpracy podpisywał w imieniu pozwanej spółki (...) jako prezes zarządu.

Poza spółką (...) produkującą wędliny do grupy P. należały również spółki (...) produkująca mięso oraz Hamburger P. produkująca wyroby garmazeryjne.

Spełnienie warunków porozumienia przez powoda nie spowodowało zmiany warunków umowy o pracę i podwyższenia wynagrodzenia za pracę.

Zdaniem Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie budzi wątpliwości pod względem wiarygodności.

Sąd I instancji wyjaśnił, że pominął zeznania świadków B. R., M. K. jako zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy z uwagi na brak wiadomości o okolicznościach faktycznych niezbędnych dla jej rozstrzygnięcia,

Sąd Rejonowy wskazał też, że pominął również złożone rejestry sprzedaży ponieważ wysokość obrotów ze spółką (...) nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż z porozumienia z 20.10.2015r nie wynikało aby warunkiem podwyższenia wynagrodzenia była uzyskana wysokość sprzedaży.

W tak ustalonym stanie faktycznym zdaniem Sądu Rejonowego powództwo okazało się bezzasadne i podlega oddaleniu w całości.

Sąd I instancji podkreślił, że nie było sporu co do tego, iż strony umowy o pracę zawarły 20.10.2015 r. porozumienie, na mocy którego w przypadku pozyskania przez powoda nowych odbiorców – sieci handlowych w liczbie co najmniej 10 wraz z sieciami już pozyskanymi strony zobowiązują się do zmiany §4 ust. 1 umowy o pracę i podwyższenia wynagrodzenia o kwotę 5000zł. Sąd Rejonowy uznał, że do rozstrzygnięcia n/n sprawy koniecznym jest zatem analiza warunków, jakie na mocy wskazanego porozumienia musiały zostać spełnione, aby powód mógł żądać zmiany umowy o pracę co do wysokości wynagrodzenia, wykładnia samego porozumienia, jak również ustalenie czy powyższe okoliczności dają prawo do żądania wynagrodzenia za pracę w oparciu o powyższe porozumienie na podstawie art. 80 k.p.

Według Sądu I instancji analiza samej treści porozumienia nakazuje uznać, iż powód był uprawniony do żądania od pracodawcy zmiany warunków wynagrodzenia za pracę w sytuacji, gdy powód pozyska co najmniej 10 odbiorców z sieciami już pozyskanymi. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w związku z powyższym możliwość dokonania wykładni przedmiotowego zapisu była możliwa oczywiście na podstawie wykładni literalnej, jednakże dokonanej z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego jak również okoliczności wynikających obowiązujących przepisów prawa (art. 65§1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Sąd I instancji zaakcentował, że niezbędnym w procesie dokonywania wykładni danego zapisu umownego, jak oświadczenia woli są zeznania autorów takiego oświadczenia, podkreślając jednocześnie, iż w n/n stanie faktycznym Sąd w tym zakresie dysponował wyłącznie zeznaniami powoda, gdyż strona pozwana ostatecznie zrezygnowała z przesłuchania świadka w osobie P. P.. Zdaniem Sądu Rejonowego

zeznania powoda w tym zakresie należy uznać za wiarygodne i zgodne z literalną treścią spornego porozumienia (art. 233§1 k.p.c.). Na podstawie twierdzeń powoda Sąd I instancji przyjął, że warunkiem podwyższenia wynagrodzenia było uzyskanie przez pozwaną spółkę łącznie 10 odbiorców – sieci, z tym, iż do grona tego strony zaliczyły zgodnie z literalną treścią porozumienia tych odbiorców, którzy współpracowali jeszcze przed zatrudnieniem A. S.. Sąd Rejonowy argumentował, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, iż do grona tego mieli być zaliczani odbiorcy pozyskani wyłącznie przez powoda, gdyż taka wykładnia byłaby sprzeczna przede wszystkim z literalną treścią porozumienia. W ocenie Sądu I instancji samo sformułowanie „pozyskanie przez powoda” należy odnieść natomiast do zakresu zadań A. S. i możliwych do wykonania przez niego czynności. Sąd Rejonowy zaakcentował, że poza sporem jest okoliczność, iż powód był uprawniony i zobowiązany do prowadzenia negocjacji handlowych z kontrahentami pracodawcy, podkreślając, że oczywistym jest również, iż nie mógł jednocześnie zabronić takiego udziału prezesowi zarządu pozwanej spółki, jak również nie był uprawniony do zawierania umów w imieniu pracodawcy. Tym samym zdaniem Sądu Rejonowego sformułowanie „pozyskanie” nie może być równoznaczne z wyłącznie samodzielnym prowadzeniem negocjacji i wyłącznym pozyskaniem klienta przez powoda a tym bardziej z podpisaniem umowy z danym kontrahentem. W ocenie Sądu I instancji z materiału dowodowego wynika również, iż powód brał udział w negocjacjach z przedstawicielami innych firm z grupy P., w celu wprowadzenia do sieci towarów produkowanych przez wszystkie 3 spółki. Tym samym zdaniem Sądu Rejonowego logicznym jest, iż pod pojęciem „pozyskania” należało ujmować osobisty udział powoda w prowadzeniu negocjacji, który doprowadził bezpośrednio lub pośrednio do nawiązania współpracy z daną firmą, albowiem powód nie był uprawniony do podpisywania umów handlowych jak również nie mógł zakazać udziału w negocjacjach prezesowi zarządu pozwanej spółki czy też przedstawicielom innych spółek z grupy P.. Według Sądu Rejonowego w tych okolicznościach, gdyby zapis „pozyskanie” interpretować wąsko, ograniczając go do wyłącznego udziału powoda w negocjacjach i zawarcia danej umowy, faktycznie wobec zakresu uprawnień A. S. porozumienie z 20.10.2015r nigdy nie weszłoby w fazę realizacji.

Według Sądu Rejonowego materiał dowodowy zebrany w sprawie potwierdza również, iż w okresie zatrudnienia w lipcu 2016 r. powód spełnił warunek pozyskania 10 sieci wraz z już istniejącymi, argumentując, że na tę chwilę pozwana spółka współpracowała łącznie z 10 odbiorcami. Sąd I instancji podkreślił również, że zapisy porozumienia kategorycznie odwołują się do obowiązku zmiany wynagrodzenia za pracę powoda określonego w §4 umowy o pracę, co wyklucza twierdzenia pozwanej spółki, iż świadczenie wynikające z porozumienia miałyby być innym składnikiem wynagrodzenia w postaci premii. Zdaniem Sądu I instancji twierdzenia w tym zakresie nie mają żadnego potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy (art. 233§1 k.p.c.), a także brak podstaw do twierdzenia, iż warunkiem podwyższenia wynagrodzenia miało być utrzymanie takiej ilości sieci przez kolejne miesiące zatrudnienia lub też, aby spełnienie warunku do zmiany wynagrodzenia było zależne od poziomu sprzedaży z danym odbiorcą. Sąd Rejonowy argumentował, że twierdzenia pozwanego w tym zakresie nie są poparte żadnymi dowodami zebranymi w sprawie jak również są sprzeczne z literalną treścią porozumienia konkludując, że wobec ich nie udowodnienia nie zasługują na uwzględnienie (art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p.).

W ocenie Sądu Rejonowego nie ma podstaw prawnych do uwzględnienia roszczeń powoda o zaległe wynagrodzenie za pracę, gdyż zawarte porozumienie miało charakter warunkowy oraz zobowiązujący strony stosunku pracy, w szczególności pracodawcą do podwyższenia powodowi wynagrodzenia za pracę określonego w umowie o pracę, a tym samym spełnienie warunków porozumienia miało charakter obligacyjny i skutkowało powstaniem po stronie powoda roszczenia o wykonanie wskazanej umowy i podwyższenie wynagrodzenia. Sąd I instancji stwierdził, że nie ma podstaw do uznania, iż wskazane porozumienie automatycznie skutkowało podwyższeniem wynagrodzenia powoda od dnia spełnienia warunków pozyskania 10 sieci wraz z już istniejącymi, argumentując, że literalna treść porozumienia nie uzasadnia przyjęcia takiego wniosku. Sąd Rejonowy podkreślił, że umowa o pracę zawiera oświadczenia woli obu stron stosunku pracy (art. 22 w zw. z art. 29 k.p.), akcentując, że zmiana warunków zatrudnienia także wymaga zgodnych oświadczeń woli obu stron w formie porozumienia lub aneksu, dodając, że możliwe jest również dokonanie jednostronnych czynności zmieniających warunki pracy lub płacy w formie wypowiedzenia zmieniającego (art. 42 kp), ewentualnie może również dojść do jednostronnej czynności pracodawcy zwiększającej np. wysokość wynagrodzenia pracownika na jego korzyść. Według Sądu Rejonowego analiza treści porozumienia z 20.10.2015 r. nakazuje wprost uznać, iż zmiana wynagrodzenia powoda i jego podwyższenie wymagało zawarcia

między stronami stosownego porozumienia, a zatem miało w tym zakresie charakter umowy przedwstępnej w rozumieniu art. 389§1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., której zawarcie jest w pełni dopuszczalne również w ramach stosunku pracy. Zdaniem Sądu Rejonowego dopiero zatem zawarcie takiej umowy, podwyższenie wynagrodzenia powoda a następnie brak jego wypłaty byłby podstawą do żądania wynagrodzenia za pracę zgodnie z art. 80 k.p., jak czyni to powód w n/n powództwie, a ponieważ umowa taka nie została zawarta no to powód był ewentualnie uprawniony do żądania odszkodowania za jej niewykonanie lub też mógł dochodzić jej zawarcia (art. 390§1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). W konkluzji do powyższych rozważań Sąd Rejonowy stwierdził, że wobec okoliczności, iż w n/n sprawie powód dochodził bezspornie wynagrodzenia za pracę wykonaną jednakże podstawą faktyczną żądania była umowa przedwstępna, która nie została zawarta to w rezultacie nie ma on podstawy prawnej do żądania wynagrodzenia za pracę za okres objęty pozwem w kwotach miesięcznych wynikających z porozumienia.

W ocenie Sądu I instancji samo porozumienie z 20.10.2015 r. jako mające charakter obligacyjny, nie jest zatem podstawą prawną do żądania wynagrodzenia za pracę a jedynie może być podstawą kierowania roszczeń wynikających z art. 390 k.c., gdyż zawarcie spornego porozumienia obligowało pozwanego do zmiany umowy o pracę w części obejmującej ustalenie wynagrodzenia za pracę ale nie zawierało automatycznego przyznania tego świadczenia. Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy w efekcie uznał, że rozpoznawane powództwo o wynagrodzenie za pracę nie mogło zostać uwzględnione i podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98§1 k.p.c. w zw. z §2 p. 5 w zw. z §9 ust. 1 p. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.) zasądzać na rzecz pozwanego 2700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji zwrócił pozwanemu 318,63 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z 28.07.2015 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. poz. 300 z 2018).

Od powyższego wyroku apelację wywiódł powód, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 65 § 2 k.c. poprzez dokonanie interpretacji treści porozumienia z 20.10.2015 r. w sposób literalny nie biorąc pod uwagę woli stron kształtujących to porozumienie, co doprowadziło do ustalenia, że porozumienie z 20.10.2015 r. miało charakter umowy przedwstępnej i obligowało pozwanego do zmiany umowy o pracę w części obejmującej ustalenie wynagrodzenia za pracę a nie zawierało automatycznego przyznania tego świadczenia.

W konkluzji to tak sformułowanego zarzutu apelacyjnego skarżący wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie zaś o uchylene wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a nadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany, będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej w dn. 6.12.2018 r. powód poparł apelację, a pełnomocnik pozwanego wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji wydał prawidłowe rozstrzygnięcie znajdujące oparcie zarówno w obowiązujących przepisach prawa, jak i w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd II instancji w pełni aprobując i przyjmując ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, jako własne, jednocześnie stwierdził, że nie zachodzi obecnie potrzeba powielania w tym miejscu tych ustaleń (por. wyrok SN z 5.11.1998r., I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24/).

Zawarta w uzasadnieniu apelacji argumentacja strony skarżącej sprowadza się w istocie do jednego zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 65 § 2 k.c. którego apelant upatruje w dokonaniu przez Sąd I instancji błędnej interpretacji treści porozumienia z 20.10.2015 r. bo w sposób literalny, nie biorąc pod uwagę woli stron kształtujących to porozumienie, co zdaniem skarżącego doprowadziło w efekcie Sąd Rejonowy do wadliwego ustalenia, że porozumienie z 20.10.2015 r. miało charakter umowy przedwstępnej i obligowało pozwanego do zmiany umowy o pracę w części obejmującej ustalenie wynagrodzenia za pracę a nie zawierało automatycznego przyznania tego świadczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego analiza materiału aktowego prowadzi do wniosku, że promowana przez stronę powodową wykładnia postanowienia § 1 ust. 1 porozumienia z 20.10.2015 r., w myśl której wynagrodzenie powoda po spełnieniu przez powoda przewidzianego w tym zapisie warunku automatycznie wzrosło o 5000 zł w stosunku do określonego umową o pracę w jej § 4 ust. 2, pozostaje w opozycji do treści przedmiotowego porozumienia wykładanej zgodnie z regułami z art. 65 § 2 k.c.

Dla jasności dalszych wywodów warto w tym miejscu zatem przytoczyć sporny zapis § 1 ust. 1 porozumienia z 20.10.2015 r., zgodnie z którym „w przypadku pozyskania przez pracownika nowych odbiorców – sieci handlowych w liczbie co najmniej 10 wraz z sieciami już pozyskanymi strony zobowiązują się zmiany § 4 ust. 1 umowy o pracę i podwyższenia wynagrodzenia pracownika o 5.000 zł”. /k. 11/.

Oceniając jako całkowicie chybiony zarzut apelacyjny wskazać należy, że w art. 65 k.c. postanowiono, że oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

W przypadku umów celem procesu wykładni jest odtworzenie znaczenia, jakie strony nadawały składanemu oświadczeniu woli w momencie jego wyrażania (subiektywny wzorzec wykładni). Sformułowanie art. 65 § 2 k.c. wskazuje wyraźnie, że badanie nie może ograniczać się do analizy dosłownego brzmienia umowy, lecz musi objąć wszystkie okoliczności umożliwiające ocenę, jaka była rzeczywista wola umawiających się kontrahentów. Wskazuje się w orzecznictwie, że proces ustalania treści umowy powinien przebiegać według reguł wykładni kombinowanej. Gdyby się okazało, że nie da się stwierdzić, jak strony rozumiały sporne postanowienia umowy w chwili jej zawarcia, sąd winien ustalić ich znaczenie według wzorca obiektywnego, opartego o założenie, że zastosowanie reguł z art. 65 § 1 k.c. nakazuje otoczyć ochroną adresata oświadczenia woli, który przyjął je, określając jego treść przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych. Sąd, kierując się wynikającymi z art. 65 k.c. dyrektywami wykładni umowy, powinien brać pod uwagę nie tylko postanowienie spornego fragmentu umowy, lecz również uwzględnić inne związane z nim postanowienia umowy, a także kontekst faktyczny, w którym projekt umowy uzgodniono i z uwzględnieniem, którego ją zawierano. Dokonując takiej oceny należy brać pod uwagę całą sekwencję zdarzeń towarzyszących złożeniu oświadczenia definitywnego, a także wszelkie oświadczenia oraz zachowania stron zarówno wcześniejsze, jak i późniejsze tworzące kontekst sytuacyjny. Zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu istotnych okoliczności i określić go można jako intencję stron, co do skutków prawnych, jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy (np. por. wyroki SN z 30.04.2015 r., II CSK 265/14, LEX nr 1710352; z 3.04.2014 r., V CSK 309/13, LEX nr 1460755; z 12.01.2012 r., II CSK 274/11, LEX nr 1110971; z 20.01.2011 r., I CSK 193/10, LEX nr 784895 i I CSK 173/10, LEX nr 738379; z 21.12.2010 r., III CSK 47/10, LEX nr 738108 oraz z 2.12.2010 r., II PK 134/10, LEX nr 738555). Niewątpliwie zatem, wykładni oświadczenia woli należy dokonywać w odniesieniu do zgromadzonego materiału dowodowego, którego ocena winna nastąpić z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie, jak i wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, LEX nr 6073).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów niniejszej sprawy i dokonując samodzielnie wykładni oświadczeń stron zawartych w przytoczonym wyżej paragrafie 1 ust. 1 porozumienia z 20.10.2015 r. Sąd II instancji podzielił w całości ocenę jurydyczną Sądu Rejonowego. Argumentacja przywołana na poparcie zarzutu apelacyjnego zupełnie nie przystaje do treści art. 65 §2 k.c. i stanowi wyłącznie polemikę z prawidłowym stanowiskiem Sądu Rejonowego. Jak bowiem trafnie podkreśla się w judykaturze - wykładnia oświadczeń woli stron umowy zawartej w formie pisemnej, w odniesieniu do sensu tych oświadczeń, ustalana jest na podstawie tekstu dokumentu. Sens oświadczeń odtwarzany jest w oparciu o tekst dokumentu, interpretowany przy zastosowaniu językowych reguł znaczeniowych. Wykładnia poszczególnych wyrażen uwzględniać musi ich kontekst i związki treściowe zachodzące między zawartymi w tekście postanowieniami. Nie można przy zastosowaniu reguł wykładni oświadczeń woli stron dokonywać ustaleń całkowicie sprzecznych z treścią spisanego dokumentu (tak m.in. SN w wyroku z 19.07.2000 r. II CKN 313/00, LEX nr 52601; podobnie w wyroku z 28.02. 2006 r. III CSK 149/05, LEX nr 182956). Odnosząc się do wywodów strony skarżącej w uzasadnieniu apelacji Sąd Okręgowy zważył, że celem wykładni nie jest też wykrycie wewnętrznej (subiektywnej) woli danej osoby, jej przeżyć psychicznych czy przekonań, lecz zrozumienie rzeczywistej treści jej działania, zmierzającego do wywołania skutków prawnych, a zakres stosowania metod i kryteriów wykładni jest ograniczony do interpretacji oświadczeń woli stron, czyli do samej treści umowy, nie zaś do subiektywnego przekonania strony co do jej treści. (zob. wyrok SN z 17.04.2018 r., I PK 28/17, L. s nr (...)).

Kierując się powyższymi rozważaniami Sąd II instancji po zapoznaniu się z treścią porozumienia z 20.10.2015 r. (k. 11) i przeanalizowaniu pisemnych motywów skarżonego rozstrzygnięcia, doszedł do przekonania, że - wbrew wywiadom apelanta - Sąd Rejonowy bezbłędnie przeprowadził proces wykładni spornego zapisu paragrafu 1 punkt 1 porozumienia z 20.10.2015 r. trafnie konstatując, że strony jedynie zobowiązały się do zmiany § 4 ust. 1 umowy o pracę i podwyższenia wynagrodzenia pracownika o 5000 zł po spełnieniu warunku przez powoda w postaci pozyskania przez powoda jako pracownika strony pozwanej nowych odbiorców - sieci handlowych w liczbie co najmniej 10 wraz z sieciami już pozyskanymi. Również w ocenie Sądu II instancji wykładnia analizowanego zapisu porozumienia z 20.10.2015 r. prowadzi do wniosku, że zmiana wynagrodzenia powoda i jego podwyższenie nie następowała - jak twierdzi skarżący - automatycznie po ziszczeniu się przewidzianego w tym porozumieniu warunku, ale wymagała zawarcia między stronami kolejnego stosownego porozumienia o podwyższeniu wynagrodzenia powoda i dopiero, gdyby faktycznie doszło do jego zawarcia to w przypadku braku wypłaty tak podwyższonego wynagrodzenia za pracę na rzecz powoda byłoby to kolejne porozumienie podstawą do żądania wypłaty tego wynagrodzenia zgodnie z art. 80 k.p.

Trafnie tym samym Sąd Rejonowy uznał, że samo porozumienie z 20.10.2015 r. miało wyłącznie charakter obligacyjny, gdyż jedynie zobowiązywało ono pozwanego do zmiany umowy o pracę w części obejmującej ustalenie wynagrodzenia za pracę w przypadku zrealizowania przez powoda warunku przewidzianego tym porozumieniem, nie skutkując automatycznie przyznaniem tego świadczenia. W rezultacie wypada zgodzić się z Sądem Rejonowym, że rzezone porozumienie należy traktować jako umowę przedwstępną w rozumieniu art. 389§1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., która po ziszczeniu przez powoda warunku przewidzianego w jego treści, stanowiła dla powoda podstawę, w oparciu o którą mógł kierować wobec pozwanego roszczeniu wynikające z art. 390 k.c.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że w efekcie prawidłowej wykładni przedmiotowego zapisu porozumienia z 20.10.2015 r. Sąd meriti dokonał bezbłędnej oceny jurydycznej roszczenia powoda, stwierdzając, że rzezone porozumienie samodzielnie nie jest podstawą prawną do żądania dochodzonego pozewm wynagrodzenia za pracę, natomiast próba marginalizowania za pomocą zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c. charakteru wyłącznie obligacyjnego porozumienia z 20.10.2015 r. zaprezentowana w apelacji przez stronę skarżącą stanowi jedynie polemikę z niewadliwym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Wobec wyniku sprawy Sąd Okręgowy o kosztach procesu w drugiej instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 5 i w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j.Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.).

A.P.

Przewodniczący: Sędziowie: